Papiernia

Natalia Łasocha

Wczesnym rankiem idź do lasu,	Dzieci palcami wskazującymi na przemian „spacerują” po plecach kolegi.
drwal tam drzewa tnie.	Krawędzią dłoni delikatnie kreślą linię w poprzek jego pleców.
Potem wielką ciężarówką do papierni jadą pnie.	Pięść jednej dłoni przesuwają wzdłuż pleców.
Duży kawał drewna weź i długo nie czekaj,	Chwytają kolegę za ramiona.
na drobne kawałki porządnie go posiekaj.	Krawędziami obu dłoni delikatnie stukają go po plecach – od góry do dołu i od dołu do góry.
Dodaj barwnik, jaki chcesz, jeszcze klej i woda,	Delikatnie dotykają jego szyi, a następnie jednego i drugiego ucha.
w wielkiej kadzi to wymieszaj i masa gotowa.	Palcem wskazującym kreślą koła na plecach kolegi.
Teraz trudne jest zadanie, lecz się nie poddawaj, na podłużnych sitach tę masę rozkładaj.	Palcami obydwu dłoni przesuwają od po plecach od góry do dołu.
Dużo cierpliwości teraz potrzebujesz, masa schnie, a ty ją dzielnie po trochu wałkujesz.	Całą powierzchnią obu dłoni gładzą plecy od góry do dołu.
Kiedy papier już gotowy, zwiń go w wielkie bele, taki papier co dzień ma zastosowań wiele.	Dzieci dobierają się w pary. Jedno dziecko z pary turla kolegę po dywanie.